



Sygn. akt III PK 142/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lipca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Iwulski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Hajn

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z powództwa K. J.

przeciwko Przedsiębiorstwu Komunikacji Samochodowej w R. o odszkodowanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 2 lipca 2015 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i

Ubezpieczeń Społecznych w R.

z dnia 20 lutego 2014 r.,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 września 2013 r., Sąd Rejonowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w R. oddalił powództwo K. J. przeciwko Przedsiębiorstwu Komunikacji Samochodowej o odszkodowanie i orzekł o kosztach procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że na mocy uchwały rady nadzorczej z dnia

23 grudnia 2010 r. powód został powołany na stanowisko członka zarządu pozwanej spółki, zaś kolejną uchwałą z tej samej daty rada nadzorcza pozwanej spółki „delegowała” przewodniczącego rady G. G. „do zawarcia umowy o sprawowanie zarządu z osobą, która została wybrana (...) na członka Zarządu Spółki”. W oparciu o tę uchwałę G. G., działający w imieniu pozwanej spółki, w dniu 30 grudnia 2010 r. zawarł z powodem umowę o pracę, na podstawie której powód został zatrudniony z dniem 23 grudnia 2010 r. na stanowisku członka zarządu spółki w pełnym wymiarze czasu pracy na czas nieokreślony. Uchwałą z dnia 5 kwietnia 2011 r. rada nadzorcza spółki powierzyła powodowi pełnienie funkcji prezesa zarządu spółki na czas kadencji obejmującej lata 2011-2014. W dniu 9 maja 2011 r. powód oraz przewodniczący rady nadzorczej G. G., działający w imieniu rady w oparciu o treść uchwały podjętej w dniu 5 kwietnia 2011 r., podpisali „aneks nr 1” do umowy o pracę, w ramach którego postanowili, że w związku z powierzeniem powodowi pełnienia funkcji prezesa zarządu strony „uchylają dotychczasową treść umowy o pracę” z dnia 30 grudnia 2010 r. i „nadają jej nowe brzmienie”. W aneksie tym postanowiono między innymi, że powód będzie odtąd świadczył pracę na stanowisku dyrektora-prezesa zarządu, zaś jego odwołanie z funkcji prezesa zarządu będzie stanowić podstawę do rozwiązania z nim umowy o pracę za wypowiedzeniem. W dniu 1 lipca 2011 r. pomiędzy powodem a pozwaną spółką (reprezentowaną przez radę nadzorczą, za którą działał G. G. na podstawie uchwały rady z dnia 26 kwietnia 2011 r.) doszło do podpisania „aneksu nr 2” do umowy o pracę, w którym postanowiono, że miesięczne wynagrodzenie powoda (obejmujące wszystkie składniki płacowe) będzie stanowiło równowartość 4-krotności przeciętnego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku, w czwartym kwartale roku poprzedniego, ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego. W dniu 16 stycznia 2013 r. rada nadzorcza podjęła uchwałę o odwołaniu powoda ze stanowiska prezesa zarządu spółki. Z kolei, w dniu 10 maja 2013 r. powód otrzymał od pracodawcy (w imieniu którego działali członkowie zarządu spółki) oświadczenie o wypowiedzeniu umowy o pracę ze skutkiem na dzień 30 czerwca 2013 r. Jako przyczynę wypowiedzenia wskazano odwołanie powoda z funkcji prezesa zarządu, co spowodowało utratę zaufania spółki do powoda i wywołało u pracodawcy przekonanie, że powód nie

posiada umiejętności do prowadzenia interesów spółki. Sąd Rejonowy ustalił ponadto, że zgodnie ze statutem pozwanej spółki, powoływanie i odwoływanie członków jej zarządu należy do kompetencji rady nadzorczej, natomiast umowy stanowiące podstawę zatrudnienia członków zarządu zawiera w imieniu spółki delegowany do tej czynności przez radę nadzorczą jej członek albo pełnomocnik powołany uchwałą walnego zgromadzenia akcjonariuszy. Nawiązanie z powodem umownego stosunku pracy pozostawało w ścisłym związku z powierzeniem mu funkcji prezesa zarządu. Gdyby powoda nie powołano w skład zarządu, to nie doszłoby do zawarcia z nim umowy o pracę.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że w sprawie sporna była ocena trzech kwestii. Pierwsza dotyczyła wadliwości wypowiedzenia umowy o pracę spowodowanej nieprawidłową - zdaniem powoda - reprezentacją pracodawcy z powołaniem się na to, że oświadczenie o wypowiedzeniu stosunku pracy złożyli powodowi członkowie zarządu spółki, a nie rada nadzorcza. Druga kwestia dotyczyła wadliwości wypowiedzenia spowodowanej tym, że podstawą wypowiedzenia umowy o pracę mogła być jedynie uchwała podjęta przez walne zgromadzenie akcjonariuszy, a nie przez radę nadzorczą. Trzecia kwestia zaś twierdzenia, że odwołanie powoda z funkcji prezesa zarządu mogło co najwyżej stanowić podstawę wypowiedzenia zmieniającego, ale nie mogło prowadzić do definitywnego rozwiązania stosunku pracy. Sąd Rejonowy wywiódł, że w dacie otrzymania oświadczenia pracodawcy rozwiązującego umowę o pracę za wypowiedzeniem powód już nie pełnił funkcji prezesa zarządu, co oznacza, że organem kompetentnym do złożenia powodowi tego oświadczenia był zarząd spółki, a nie rada nadzorcza. Sąd Rejonowy uznał, że aneks nr 1 do umowy o pracę zawarty w dniu 9 maja 2011 r. był bezwzględnie nieważny, gdyż w imieniu spółki został podpisany przez G. G., który powoływał się na treść uchwały rady nadzorczej z dnia 5 kwietnia 2011 r. Tymczasem uchwała ta nie dawała przewodniczącemu rady nadzorczej upoważnienia do zawarcia z powodem aneksu nr 1, będącego w istocie odrębną umową o pracę. Takie upoważnienie nie wynikało również z innych źródeł. Sama nieważność aneksu nr 1 do umowy o pracę nie zmienia jednak, że w ostateczności pomiędzy spółką a powodem doszło do nawiązania stosunku pracy *per facta concludentia*, ale tylko „w zakresie warunków

faktycznie zrealizowanych”. To zaś oznacza, że nie obowiązywało postanowienie umowy, iż podstawą wypowiedzenia powodowi umowy o pracę może być jego odwołanie z funkcji prezesa zarządu dokonane wyłącznie uchwałą walnego zgromadzenia akcjonariuszy. Na marginesie Sąd Rejonowy zaznaczył, że z treści aneksu nr 1 wcale nie wynika, aby wypowiedzenie powodowi umowy o pracę musiało być oparte wyłącznie na przyczynach tam wymienionych. Ponadto Sąd Rejonowy zauważył, że kompetencja rady nadzorczej do odwołania powoda z funkcji prezesa zarządu została przypisana temu organowi w innym postanowieniu statutowym spółki. Nie sposób przyjąć - jak twierdzi powód - że w razie odwołania go z funkcji prezesa zarządu w dalszym ciągu korzystałby z uprawnienia do zatrudnienia w spółce na stanowisku dyrektora-prezesa zarządu. Zdaniem Sądu Rejonowego, powód nie ma również racji, kwestionując zasadność przyczyny wypowiedzenia umowy o pracę, bo pełniona przez niego funkcja w zarządzie była ściśle związana ze stanowiskiem kierowniczym, jakie piastował u pozwanego pracodawcy, a więc odwołanie powoda ze składu zarządu „w naturalny sposób” stanowiło uzasadnioną przyczynę wypowiedzenia umowy o pracę. Wszystko to doprowadziło Sąd Rejonowy do wniosku, że powództwo, którego podstawę prawną wyznaczał art. 45 § 1 w związku z art. 47¹ k.p., jest bezzasadne.

Wyrokiem z dnia 20 lutego 2014 r., Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił apelację powoda od wyroku Sądu pierwszej instancji i orzekł o kosztach postępowania odwoławczego. Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjął je za własne, jak również podtrzymał argumentację prawną tego Sądu wyrażoną w uzasadnieniu wyroku. Sąd odwoławczy wywiódł w szczególności, że na podstawie art. 379 § 1 k.s.h. rada nadzorcza spółki akcyjnej ma kompetencję do reprezentowania tej spółki, zarówno przy zawieraniu umów z członkiem jej zarządu, jak również przy dokonywaniu wszelkich czynności prawnych pomiędzy spółką a członkiem zarządu w obrębie już istniejących stosunków umownych. Oznacza to, że rada nadzorcza może w sposób jednostronny zmienić warunki umowy o pracę oraz dokonać jej rozwiązania za wypowiedzeniem lub bez wypowiedzenia. Zawarcie „aneksu do umowy o pracę” - przez który należy rozumieć zmianę tej umowy lub zawarcie nowej umowy o pracę (w zależności od okoliczności konkretnego przypadku) - z pewnością wchodziło w

zakres kompetencji rady nadzorczej pozwanej spółki. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że na podstawie przepisów „prawa spółek” zasadą jest kolegialne działanie rady nadzorczej. Jedynie wyjątkowo rada nadzorcza spółki akcyjnej może delegować swoich członków do samodzielnego pełnienia określonych czynności nadzorczych. Takie samodzielne wykonywanie niektórych czynności przez członka rady wymaga wyraźnego, uprzedniego upoważnienia udzielonego w formie uchwały przez radę nadzorczą działającą kolegialnie. Uprawnienie rady nadzorczej przewidziane w art. 379 § 1 k.s.h. nie należy do sfery czynności nadzorczych, lecz pozostaje w ścisłym związku z reprezentacją spółki akcyjnej w sytuacjach wyjątkowych, kiedy zachodzi potrzeba, aby dla zapewnienia spółce oraz jej akcjonariuszom i wierzycielom ochrony przed niekorzystnym rozporządzeniem majątkiem spółki, przy umowie zawieranej przez spółkę z członkiem jej zarządu, spółka była reprezentowana przez organ niebędący jej zarządem. Według Sądu odwoławczego, ustawowe wymaganie reprezentowania spółki akcyjnej przez radę nadzorczą jest spełnione także wówczas, gdy rada działająca kolegialnie podjęła uchwałę, w której wyraziła zgodę na dokonanie czynności prawnej, o której mowa w art. 379 § 1 k.s.h. i ustaliła jej treść, zaś samo złożenie oświadczenia woli - o treści zgodnej z uchwałą - powierzyła upoważnionemu członkowi rady nadzorczej. Takie upoważnienie może wynikać z uchwały rady nadzorczej podjętej przez ten organ kolegialnie albo z regulaminu rady nadzorczej uchwalanego przez walne zgromadzenie akcjonariuszy. Omawiana reguła w zakresie reprezentacji spółki akcyjnej przez delegowanego członka rady nadzorczej obowiązuje tak w odniesieniu do stosunków cywilnoprawnych, jak i na gruncie prawa pracy. Kolegialność działania rady nadzorczej na płaszczyźnie prawa pracy może przejawiać się albo w podpisaniu umowy o pracę zawartej między spółką a członkiem jej zarządu przez wszystkich członków rady albo w podjęciu przez radę uchwały wyrażającej akceptację dla umowy o pracę zawartej z członkiem zarządu, która uprzednio nie została podpisana w imieniu spółki przez wszystkich członków rady. W przeciwnym wypadku umowa między spółką a członkiem jej zarządu jest nieważna. Przenosząc te uwagi na grunt ustalonego stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy, Sąd Okręgowy uznał, że aneks nr 1 do umowy o pracę, który w imieniu pozwanej spółki podpisał przewodniczący rady nadzorczej jest

nieważny, bo uchwała rady nadzorczej z dnia 5 kwietnia 2011 r., która miała rzekomo upoważniać przewodniczącego rady do jednoosobowego zawarcia spornego aneksu z powodem, takiego upoważnienia wcale nie zawierała, a ponadto nie wskazywała konkretnych warunków, na jakich powód powinien być zatrudniony w spółce. Ogólne postanowienie mówiące o tym, że przewodniczący rady jest uprawniony „do zawierania umów o pracę z członkami zarządu” ma charakter blankietowy i przez to - w kontekście art. 379 § 1 k.s.h. - nie może wywoływać skutków prawnych, bo wówczas stanowiłby podstawę dla obejścia przepisów ustawowych o zasadach reprezentacji spółki akcyjnej przez radę nadzorczą. W toku sprawy nie przedstawiono zaś jakiegokolwiek innego dokumentu, którego treść wskazywałaby na udzielenie przewodniczącemu rady nadzorczej stosownego upoważnienia do podpisania umowy o pracę z powodem. Ponadto - w ocenie Sądu drugiej instancji - ani pierwotna treść umowy o pracę, ani treść obydwu aneksów do tej umowy nigdy nie zostały sprecyzowane w formie uchwały podjętej przez radę nadzorczą *in gremio*. Tym samym należało przyjąć, że w ustalonych okolicznościach doszło do oczywistej obrazy art. 379 § 1 k.s.h. Z tego względu umowa o pracę podpisana przez spółkę i powoda oraz aneksy nr 1 i 2 do tej umowy są nieważne. Według Sądu Okręgowego, mimo nieważności tych aneksów, między powodem a spółką doszło w sposób dorozumiany do zawarcia umowy o pracę, przy czym źródłem tej umowy nigdy nie był (i nie mógł być) nieważny aneks nr 1. Zdaniem Sądu Okręgowego, wbrew zarzutom apelacji należało przyjąć, że Sąd pierwszej instancji nie naruszył art. 103 k.c. w związku z art. 300 k.p., tym bardziej że w orzecznictwie wcale nie jest jednoznacznie rozstrzygnięta kwestia, czy jest prawnie dopuszczalne potwierdzenie nieważnej czynności prawnej (dokonanej z naruszeniem art. 379 § 1 k.s.h.). Uchybienie zasadom reprezentacji wskazanym w art. 379 § 1 k.s.h. powoduje stwierdzenie, że za spółkę akcyjną nie działał jej organ, a to oznacza także naruszenie art. 39 k.c. Nie rozstrzygając kwestii, czy naruszenie art. 379 § 1 k.s.h. powoduje nieważność względną czynności prawnej (z możliwością jej konwalidacji), czy też jej nieważność bezwzględną (co - zdaniem Sądu Okręgowego - wydaje się trafniejsze), Sąd odwoławczy uznał, że w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy w ogóle nie doszło do potwierdzenia wadliwej czynności prawnej przez radę

nadzorczą, czego wymagałby art. 103 k.c. Z tej przyczyny aneksy do umowy o pracę podpisane w imieniu spółki przez przewodniczącego rady nadzorczej, działającego bez stosownego upoważnienia, okazały się być bezwzględnie nieważne. W ślad za Sądem Rejonowym, Sąd odwoławczy przyjął, że strony zawarły nową umowę o pracę w sposób dorozumiany przez dopuszczenie powoda do wykonywania pracy przez radę nadzorczą na warunkach określonych w nieważnej umowie o pracę zawartej na piśmie. Niewątpliwie członkowie rady nadzorczej mieli świadomość, że powód jest pracownikiem spółki i podlega ich nadzorowi. W ten sposób nie nastąpiła konwalidacja pierwszej (pisemnej) umowy o pracę, ale doszło do zawarcia w sposób dorozumiany nowej umowy. W sytuacji, gdy pisemne aneksy nr 1 i 2 do umowy o pracę były bezwzględnie nieważne, powód nie nabył prawa do świadczeń dodatkowych, które gwarantowały mu postanowienia nieważnego aneksu. Treść umowy o pracę zawartej w sposób konkludentny była wyznaczona przez zakres jej faktycznej realizacji przez powoda i spółkę. To, że powód otrzymał od spółki świadczenie (odprawę) przewidziane w aneksie nr 1 nie oznacza automatycznie, że wszystkie postanowienia aneksu weszły w życie. Skoro postanowienie § 8 zawarte w aneksie nr 1 nigdy nie zostało zrealizowane, to nigdy nie weszło w życie przez czynności konkludentne i w związku z tym nie może stanowić podstawy ewentualnych roszczeń powoda w stosunku do spółki. Zdaniem Sądu Okręgowego, ograniczenie podstaw rozwiązania przez spółkę umowy o pracę z powodem wyłącznie do przyczyn wskazanych w spornym postanowieniu § 8 aneksu nr 1 byłoby nielogiczne, skoro te przyczyny mają charakter marginalny i dlatego treść tego postanowienia oznaczała, że przyczynami uzasadniającymi wypowiedzenie powodowi umowy o pracę będą w szczególności (ale nie wyłącznie) określone zdarzenia natury korporacyjnej (istotne z punktu widzenia prawa spółek). W ostateczności należało przyjąć, że odwołanie powoda z funkcji prezesa zarządu stanowiło w ustalonych okolicznościach rozpoznawanej sprawy uzasadnioną (rzeczywistą i skonkretyzowaną) przyczynę rozwiązania umowy o pracę za wypowiedzeniem, tym bardziej że skuteczność tego odwołania nie została przez powoda w żaden sposób zakwestionowana w przepisany do tego trybie.

Od wyroku Sądu Okręgowego powód wniósł skargę kasacyjną, w której

zarzucił naruszenie: 1) art. 379 § 1 k.s.h. - w wyniku uznania, że umowa o pracę z członkiem zarządu spółki akcyjnej zawarta przez przewodniczącego rady nadzorczej tej spółki delegowanego uchwałą rady nadzorczej do zawierania takich umów jest bezwzględnie nieważna; 2) art. 103 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. i w związku z art. 379 § 1 k.s.h. - wskutek przyjęcia, że umowa z członkiem zarządu spółki akcyjnej zawarta z naruszeniem art. 379 § 1 k.s.h. nie może zostać potwierdzona w oparciu o art. 103 § 1 k.c.; 3) art. 65 § 2 k.c. - wskutek „dokonania interpretacji treści umowy o pracę łączącej powoda z pozwaną wbrew jej literalnemu brzmieniu”; 4) art. 45 § 1 k.p. - wskutek przyjęcia, że odwołanie powoda z funkcji prezesa zarządu stanowiło uzasadnioną przyczynę wypowiedzenia umowy o pracę; 5) art. 233 § 1 w związku z art. 328 § 2 k.p.c. - w wyniku „braku wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego” i niedokonaniu oceny wszystkich dowodów przeprowadzonych w sprawie. Potrzebę przyjęcia skargi do rozpoznania powód uzasadnił koniecznością rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy następujących zagadnień: 1) „czy umowa zawarta pomiędzy członkiem zarządu spółki akcyjnej z tą spółką reprezentowaną przez członka rady nadzorczej działającego w oparciu o umocowanie wynikające ze statutu oraz z uchwały rady nadzorczej obejmującej upoważnienie do zawierania umów z członkami zarządu spółki jest ważna?”, 2) „czy umowa zawarta z naruszeniem art. 379 § 1 k.s.h. może zostać potwierdzona na zasadzie art. 103 § 1 k.c.?” oraz 3) „czy w przypadku, w którym umowa o pracę z członkiem zarządu zawarta z naruszeniem art. 379 § 1 k.s.h. dochodzi do skutku *per facta concludentia* poprzez dopuszczenie do pracy członka zarządu strony wiąże treść umowy o pracę zawartej z naruszeniem art. 379 § 1 k.s.h., czy też treść takiej umowy wyznaczają wyłącznie świadczenia, które były przez strony faktycznie spełniane?”.

W uzasadnieniu podstaw kasacyjnych skarżący wywiódł w szczególności, że gdyby istniała prawna możliwość potwierdzenia względnie nieważnej umowy o pracę, jaką z członkiem zarządu spółki akcyjnej zawarł w imieniu pracodawcy przewodniczący rady nadzorczej, to w okolicznościach rozpoznawanej sprawy za takie potwierdzenie należałoby uznać oświadczenie przewodniczącego rady nadzorczej K. R. złożone powodowi w dniu 27 grudnia 2011 r., na mocy którego została potwierdzona treść umowy o pracę zawartej między stronami w brzmieniu

nadany aneksem nr 1 z dnia 5 września 2011 r., w oparciu o którą powód skonstruował powództwo. Według powoda, z potwierdzenia spornej umowy przez przewodniczącego rady nadzorczej można wywieść wniosek, że cała rada nadzorcza wyraziła aprobatę dla treści tej umowy. Skarżący zwrócił ponadto uwagę, że obie strony sporu realizowały umowny stosunek pracy w sposób odpowiadający treści pisemnej umowy o pracę zmienionej aneksami nr 1 i 2. Świadczy o tym między innymi dopuszczenie powoda do pracy na stanowisku określonym umową, wypłata wynagrodzenia w wysokości ustalonej w tej umowie oraz wypłata odprawy pieniężnej w następstwie wypowiedzenia stosunku pracy. W dodatku trzeba zauważyć, że treść spornej umowy była znana radzie nadzorczej *in gremio*, bowiem pisemna umowa stanowiła załącznik do protokołu posiedzenia rady nadzorczej z dnia 20 grudnia 2011 r., a ten dokument z kolei był przedmiotem postępowania dowodowego w sprawie. W tych okolicznościach - według powoda - należy przyjąć, że strony były związane pisemną umową o pracę w brzmieniu nadanym aneksem nr 1, a skoro tak, to w świetle postanowień umownych uzgodnionych wzajemnie przez powoda i pozwaną spółkę, wypowiedzenie umowy o pracę było nieuzasadnione. Powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu za wszystkie instancje.

Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

Skarga kasacyjna nie może być uwzględniona, bo podniesione w niej zarzuty - w ogólnym rozrachunku - okazały się nieuzasadnione.

Powołany przez powoda w pierwszej kolejności zarzut naruszenia art. 379 § 1 k.s.h. jest chybiony przede wszystkim z tego względu, że skarżący skonstruował go na wadliwym założeniu faktycznym, nieznajdującym oparcia w ustaleniach Sądu Okręgowego, którymi Sąd Najwyższy jest związany (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Zgodnie z nimi G. G., pełniący funkcję przewodniczącego rady nadzorczej pozwanej spółki, podpisując w imieniu tej spółki aneks nr 1 do umowy o pracę z powodem, działał bez wymaganego upoważnienia rady nadzorczej *in gremio*. W uzasadnieniu

zaskarżonego orzeczenia (strona 11) Sąd odwoławczy wyraźnie stwierdził, że uchwała rady nadzorczej z dnia 5 kwietnia 2011 r., która - zdaniem powoda - miała być źródłem upoważnienia dla G. G. do występowania w imieniu rady nadzorczej, z uwagi na jej „charakter ogólny, wręcz blankietowy”, wcale nie upoważniała przewodniczącego rady nadzorczej do występowania za ten organ przy dokonywaniu czynności prawnych między spółką a powodem, a ponadto nie określała w sposób dostatecznie skonkretyzowany warunków pracy i płacy, na jakich powód powinien być zatrudniony przez spółkę. W tych okolicznościach twierdzenie skarżącego o tym, że przewodniczący rady nadzorczej był osobą „delegowaną” przez radę do zawierania w imieniu pozwanej spółki umowy o pracę z powodem (aneksu do tej umowy) nie ma żadnego uzasadnienia w ustalonym stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy.

Co się tyczy kwestii prawnej, czy rada nadzorcza pozwanej spółki mogła udzielić osobie wyłonionej ze swego grona (w tym wypadku - przewodniczącemu) „upoważnienia” do występowania zamiast niej przy czynnościach umownych dokonywanych między spółką a powodem - skoro w myśl art. 379 § 1 k.s.h. w umowie między spółką akcyjną a członkiem jej zarządu, jak również w sporze z nim spółkę reprezentuje rada nadzorcza albo pełnomocnik powołany uchwałą walnego zgromadzenia (analogiczne rozwiązanie w odniesieniu do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przewiduje art. 210 § 1 k.s.h.) - to w tym kontekście ocena Sądu drugiej instancji jest prawidłowa i odpowiada utrwalonemu orzecznictwu. Sąd Najwyższy przyjmował dotąd jednolicie, że wymaganie reprezentowania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością lub akcyjnej w umowach zawieranych między członkami zarządu a spółką oznacza konieczność kolegialnego (*in corpore*) działania rady, a nie jej poszczególnych członków, czy pełnomocników, przy czym naruszenie tego wymagania prowadzi do nieważności umowy (wyrok z dnia 23 września 2004 r., I PK 501/03, OSNP 2005 nr 4, poz. 56; Gdańskie Studia Prawnicze-Przegląd Orzecznictwa 2005 nr 3, poz. 20, z glosą M. Zielenieckiego). Rada nadzorcza powinna kolegialnie wyrazić wolę zawarcia umowy z członkiem zarządu jeszcze przed jej podpisaniem i nie jest władna, aby przenieść przysługujące jej uprawnienie do reprezentacji spółki na konkretnego członka rady nadzorczej; członek rady może - co najwyżej - uzyskać upoważnienie do

„techniczno-prawnego” podpisania w imieniu rady nadzorczej umowy o treści ustalonej przez radę *in gremio* i odpowiadającej warunkom dokonania czynności określonym w uchwale rady nadzorczej (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2008 r., I PK 82/08, OSNP 2010 nr 9-10, poz. 107 oraz z dnia 22 marca 2012 r., V CSK 84/11, LEX nr 1214611; LEX/el. 2013, z glosą M. Borkowskiego). Dotyczy to nie tylko umowy ustalającej warunki zatrudnienia z członkiem zarządu spółki kapitałowej, przy której zawarciu przewodniczący rady nadzorczej w ogóle nie posiadał upoważnienia zawartego w uchwale tej rady, ale także sytuacji, gdy przewodniczący wprawdzie legitymował się takim upoważnieniem, lecz wykroczył poza jego ramy co do istotnych warunków zatrudnienia ustalonych w uchwale rady (wyrok z dnia 23 lipca 2009 r., II PK 36/09, OSNP 2011 nr 5-6, poz. 77). Ta reguła wynika z tego, że przepisy Kodeksu spółek handlowych w zakresie reprezentacji spółki nie przyznają żadnych szczególnych uprawnień przewodniczącemu rady i ewentualne elementy szczególnej pozycji tego członka rady nadzorczej muszą wynikać z regulacji wewnętrznych spółki i nie mogą pozostawać w sprzeczności z normami powszechnie obowiązującymi (wyrok z dnia 29 stycznia 2014 r., II PK 124/13, OSNP 2015 nr 4, poz. 52; LEX/el. 2015, z glosą A. Rzeteckiej-Gil).

Uogólniając można więc powiedzieć, że w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego był jednolicie prezentowany pogląd, zgodnie z którym niezachowanie wymaganych przez ustawę reguł reprezentacji spółki kapitałowej prawa handlowego podczas zawierania umowy między spółką i członkiem jej zarządu, powoduje bezwzględną nieważność czynności prawnej (art. 58 § 1 k.c.). Jednakże z drugiej strony Sąd Najwyższy wyrażał zapatrywanie, że nieważność umowy o pracę z członkiem zarządu spółki prawa handlowego, spowodowana jej zawarciem z naruszeniem zasad reprezentacji spółki, nie wyklucza (późniejszego) nawiązania między spółką i członkiem zarządu stosunku pracy *per facta concludentia* (w szczególności skutek dopuszczenia pracownika do pracy, „przyjmowania” pracy przez pracodawcę i realizowania takiego stosunku prawnego, który odpowiada cechom stosunku pracy określonym w art. 22 k.p.) na warunkach określonych w nieważnej umowie o pracę albo o treści innej niż wskazana w tej umowie (wyroki z dnia 5 listopada 2003 r., I PK 633/02, OSNP 2004 nr 20, poz. 346; z dnia 7 kwietnia 2009 r., I PK 215/08, OSNP 2010 nr 23-24, poz. 283 i z dnia

8 czerwca 2010 r., I PK 16/10, LEX nr 607243).

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą skargę - uwzględniając wykładnię przedstawianą w najnowszym orzecznictwie - wyraża jednak nieco inne zapatrywanie w kwestii następstw prawnych wynikających z wadliwej (dokonanej z obrazą art. 379 § 1 k.s.h.) reprezentacji spółki akcyjnej. Do umowy o pracę z członkiem zarządu spółki akcyjnej zawartej z naruszeniem art. 379 § 1 k.s.h. mają bowiem zastosowanie (na zasadzie analogii) przepisy art. 103 § 1 i 2 k.c. To zaś oznacza, że taka umowa nie jest czynnością prawną bezwzględnie nieważną (jak przyjmowano w przedstawionym orzecznictwie i do czego skłania się Sąd Okręgowy w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku), lecz czynnością względnie nieważną, „niezupelną” (*negotium claudicans*), która może być następnie konwalidowana. Ważność takiej umowy - stosownie do art. 103 § 1 k.c. - będzie więc zależeć od jej potwierdzenia przez osobę, w imieniu której umowa została zawarta, a więc przez spółkę akcyjną. Do czasu potwierdzenia tak zawartej umowy przez spółkę akcyjną reprezentowaną zgodnie z art. 379 § 1 k.s.h., umowa o pracę między spółką (w imieniu której działał nieumocowany członek rady nadzorczej) a członkiem jej zarządu jest bezskuteczna. W okresie takiego „zawieszenia” nie można wykluczyć nawiązania między stronami umowy o pracę przez dopuszczenie pracownika (członka zarządu) do wykonywania pracy. Jeśli nie nastąpi potwierdzenie umowy zawartej wadliwie z naruszeniem zasad reprezentacji spółki akcyjnej, to taka umowa jest nieważna od samego początku (*ex tunc*), w związku z czym nie wywoła żadnych skutków prawnych. Z kolei, potwierdzenie (konwalidacja) takiej umowy będzie oznaczać, że czynność prawna dokonana między stronami jest skuteczna z datą wsteczną (od dnia zawarcia umowy z naruszeniem zasad reprezentacji spółki). W okresie „wyczekiwania” umowa wywołuje jedynie skutek prawny w postaci związania stron, co oznacza, że żadna z nich nie może uwolnić się od zawartej umowy, z powołaniem się na jej nieważność bezwzględną (por. uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1995 r., I CRN 48/95, OSNC 1995 nr 10, poz. 147; Rejent 1996 nr 1, s. 96, z glosą A. Szpunara; z dnia 7 listopada 1997 r., II CKN 431/97, OSNC 1998 nr 6, poz. 94 i z dnia 7 października 2010 r., IV CSK 95/10, LEX nr 898261 oraz uzasadnienie uchwały z dnia 12 października 2001 r., III CZP 55/01, OSNC 2002 nr 7-8, poz. 87;

Przeegląd Sądowy 2003 nr 2, s. 84, z glosą M. Uliaszka). Oznacza to, że do umowy o pracę z członkiem zarządu spółki akcyjnej zawartej z naruszeniem art. 379 § 1 k.s.h. ma zastosowanie art. 103 § 1 i 2 k.c. Do czasu potwierdzenia tak zawartej umowy przez spółkę reprezentowaną zgodnie z art. 379 § 1 k.s.h., umowa o pracę jest bezskuteczna. W tym czasie może zostać nawiązana umowa o pracę przez dopuszczenie do jej wykonywania, o treści wynikającej z tego dopuszczenia.

Instytucja potwierdzenia (konwalidacji) czynności prawnej „kulejącej”, o której mowa w art. 103 k.c., odnosi się wprawdzie wprost tylko do sytuacji, w której umowę w imieniu strony zawarł pełnomocnik niemający do tego stosownego umocowania albo przekraczający zakres pełnomocnictwa (*falsus procurator*). Naruszenie zasad reprezentacji spółki akcyjnej przy zawieraniu umowy o pracę z członkiem jej zarządu, spowodowane działaniem przewodniczącego rady nadzorczej (lub innego jej członka) bez stosownego „upoważnienia” udzielonego przez radę nadzorczą działająca *in corpore* w formie uchwały, jest natomiast kwalifikowane jako działanie „fałszywego organu” osoby prawnej (art. 39 k.c.). Przewodniczący (inny członek) rady nadzorczej spółki akcyjnej, podpisujący umowę o pracę z członkiem zarządu tej spółki z naruszeniem art. 379 § 1 k.s.h. (zamiast rady nadzorczej *in gremio*) nie działa w charakterze pełnomocnika spółki akcyjnej, ale jako piastun jej organu powołanego ustawowo do zawierania umów o pracę z członkiem zarządu. Z tej przyczyny do opisanej sytuacji art. 103 § 1 k.c. nie może znaleźć zastosowania wprost (bezpośrednio), ale nic nie stoi na przeszkodzie, aby miał zastosowanie na zasadzie analogii. W tym kontekście Sąd Najwyższy w składzie orzekającym w pełni podtrzymuje argumentację przedstawioną w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2007 r., III CZP 31/07 (OSNC 2008 nr 2, poz. 14; Monitor Prawniczy 2008 nr 3, s. 154, z glosą R.L. Kwaśnickiego i P. Letolca; Glosa 2008 nr 3, s. 57, z glosą Z. Kuniewicza; Glosa 2008 nr 3, s. 69, z glosą T. Szczurowskiego; OSP 2008 nr 5, poz. 56, z glosą S. Sołtysińskiego; Monitor Prawniczy 2008 nr 8, s. 432, z glosą J.P. Naworskiego; Prawo Spółek 2008 nr 11, s. 46, z glosą J. Grykiela; LEX/el. 2009, z glosą M. Borkowskiego), w której przyjęto, że art. 103 § 1 i 2 k.c. ma zastosowanie w drodze analogii do umowy zawartej przez zarząd spółdzielni bez wymaganej do jej ważności uchwały walnego zgromadzenia lub rady nadzorczej. Wprawdzie uchwała

ta dotyczy następstw wadliwej reprezentacji spółdzielni, ale wykładnia przedstawiana w jej uzasadnieniu jest adekwatna w odniesieniu do spółki akcyjnej (por. także uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2012 r., I UK 300/11, OSNP 2013 nr 17-18, poz. 209; LEX/el. 2015, z glosą Ł. Gasińskiego; z dnia 26 kwietnia 2013 r., II CSK 482/12, LEX nr 1347838; LEX/el. 2013, z glosą M. Borkowskiego i z dnia 13 listopada 2013 r., I PK 94/13, OSNP 2015 nr 1, poz. 4).

W nawiązaniu do postawionych w skardze powoda zarzutów obraży art. 379 § 1 k.s.h. oraz art. 103 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. i art. 379 § 1 k.s.h. należy więc skarżącemu przyznać rację w zakresie, w jakim uważa, że czynność prawna dokonana z uchybieniem art. 379 § 1 k.s.h. przez przewodniczącego (innego członka) rady nadzorczej jest czynnością prawną „kulejącą”, a nie czynnością bezwzględnie nieważną. Jednakże zarzuty te nie oznaczają zasadności skargi kasacyjnej, bowiem (co słusznie podniósł Sąd drugiej instancji) potwierdzenie czynności prawnej bezskutecznej - co wynika jednoznacznie z brzmienia art. 103 § 1 k.c. - musi zostać dokonane przez osobę, w imieniu której wadliwa umowa została zawarta. W ustalonych okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy drugą stroną umowy o pracę zawartej z powodem (to samo dotyczy pisemnych aneksów nr 1 i 2 do tej umowy) była spółka akcyjna, a to oznacza, że w sytuacji określonej w art. 379 § 1 k.s.h. organem właściwym do reprezentowania spółki była rada nadzorcza *in corpore*. Do konwalidacji wadliwej umowy o pracę, która została zawarta w imieniu pozwanej spółki przez nieumocowanego przewodniczącego rady nadzorczej, niezbędne było zatem potwierdzenie tej umowy (jej aneksów) przez tak działającą radę nadzorczą (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2007 r., III CSK 169/07, OSNC 2009 nr 1, poz. 17; Prawo Spółek 2009 nr 1, s. 53, z glosą T. Kurnickiego; Prawo Spółek 2009 nr 4, s. 54, z glosą J. Grykiela; Glosa 2010 nr 1, s. 43, z glosą Z. Kuniewicza). Takiego potwierdzenia rada nadzorcza działająca w ten sposób nie dokonała a za potwierdzenie czynności prawnej dokonanej wadliwie przez G. G. (poprzedniego przewodniczącego rady nadzorczej) nie może być uznane „oświadczenie” złożone powodowi przez kolejnego przewodniczącego rady nadzorczej (K. R.) z dnia 27 grudnia 2011 r. Skoro „oświadczenia” tego nie złożyła rada nadzorcza *in corpore*, a tylko jeden z jej członków, to nie można tego uznać za skuteczne „potwierdzenia ważności umowy” w rozumieniu art. 103 § 1 k.c.

Bezzasadny jest zarzut obrazy art. 65 § 2 k.c., w ramach którego skarżący kwestionuje pogląd Sądu Okręgowego, że zawarcie w sposób dorozumiany umowy o pracę między powodem a pozwaną, miało ten skutek, iż spółka wobec powoda była zobowiązana do realizacji tylko tych świadczeń, które faktycznie wykonywała na rzecz pracownika w trakcie trwania dorozumianej umowy o pracę. W zasadniczej mierze ów zarzut sprowadza się do kwestionowania ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie (tak samo należy ocenić częściowo niedopuszczalny w postępowaniu kasacyjnym zarzut obrazy przepisów postępowania - art. 233 § 1 w związku z art. 328 § 2 k.p.c.). Wbrew twierdzeniom przedstawionym w skardze ustalono, że strony „nie realizowały” umowy o pracę w sposób odpowiadający treści umowy o pracę w brzmieniu ustalonym aneksami nr 1 i 2, bo sporne postanowienia odnosiły się do okoliczności towarzyszących „rozwiązaniu” stosunku pracy, a nie jego „realizacji”. Wywody skarżącego przedstawiane w tym zakresie nie zasługują na aprobatę również w świetle dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego, z którego wynika, że na podstawie nieważnej (tak samo bezskutecznej) umowy o pracę (aneksu do umowy o pracę) pracownik może domagać się od pracodawcy jedynie zapłaty wynagrodzenia za faktycznie wykonywaną pracę, natomiast nie może skutecznie dochodzić dodatkowych świadczeń przewidzianych w tak zawartej umowie lub aneksie (wyrok z dnia 20 września 2005 r., III PK 83/05, OSNP 2006 nr 15-16, poz. 233).

W świetle przedstawionych rozważań bezzasadny okazał się też zarzut naruszenia art. 45 § 1 k.p. Skoro ustalono, że zawarcie z powodem umowy o pracę było ściśle powiązane z powołaniem go w skład zarządu pozwanej spółki, to wypowiedzenie stosunku pracy przez spółkę, stanowiło następstwo odwołania powoda z zarządu (pozbawienia go funkcji w zarządzie) i tym samym było uzasadnioną przyczyną rozwiązania z nim umowy o pracę (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 1997 r., I PKN 388/97, OSNAPiUS 1998 nr 18, poz. 540 i z dnia 7 czerwca 2011 r., II PK 313/10, Monitor Prawa Pracy 2011 nr 11, s. 602). Jak wyżej wywiedziono, argumentacja powoda jakoby samo odwołanie go z funkcji członka zarządu nie stanowiło uzasadnionej przyczyny rozwiązania umowy o pracę za wypowiedzeniem, nie może być uwzględniona, gdyż aneksy do umowy

o pracę były bezskuteczne, a stały się nieważne po rozwiązaniu umowy o pracę, gdy jej potwierdzenie stało niemożliwe.

Mając to na uwadze Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną powoda na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

kc